

Ponad 33% populacji Bułgarii nie stać na ogrzewanie

7 stycznia 2020

Europejski Instytut Statystyczny (Eurostat) opublikował 6 stycznia najnowsze zestawienie danych dotyczących ekonomicznej zdolności społeczeństw do zaspokajania swoich potrzeb w zakresie ocieplenia zamieszkiwanego lokalu. Bułgaria pobiła absolutny europejski rekord – aż 33,7 proc. obywateli i obywateli tego kraju nie stać na prawidłowe ogrzewanie. Opublikowane statystyki dotyczą roku 2018. Według zapowiedzi opracowanie wyników za rok miniony potrwa jeszcze ponad 10 miesięcy.



Z raportu wynika, że odsetek osób, które z powodu szalejącej nędzy nie są w stanie zaspokoić fundamentalnych potrzeb związanych z ogrzewaniem zajmowanego lokalu mieszkalnego jest bardzo wysoki i stanowi wielokrotność unijnej średniej, którą wyliczono na poziomie siedmiu procent. W roku 2017 sytuacja była jednak jeszcze gorsza – wówczas bowiem wskaźnik ten wynosił 36,5 proc. co oznacza, że dokonał się w tej materii minimalny postęp. Być może to właśnie te 2,8 procenta mniej osób żyjących w totalnym energetycznym ubóstwie, to właśnie

jest ten „systematyczny i stabilny” wzrost, którym nieustannie chwali się prawicowy premier tego kraju – Bojko Borisow.

Jako się rzekło – Bułgaria dzierży absolutny i niepodważalny prym w tym niechlubnym rankingu. Na drugim miejscu uplasowała się Litwa, lecz statystyka ta dla tego państwa jest o wiele niższa. Na ogrzewanie nie może sobie tam pozwolić 27,9 proc. ludności. Na podium uplasowała się jeszcze zarżnięta gospodarczo przez Unię Europejską oraz Międzynarodowy Fundusz Walutowy Grecja – 22,7 proc. Gdyby Macedonia Północna była w UE , wyprzedziłaby ją gdyż tam ten patologiczny wskaźnik wynosi 24,9 proc.

Sytuacja w Bułgarii jawi się jako jeszcze bardziej przerażająca gdy przyjrzeć się bliżej strukturze energetycznej nędzy. Statystyki dotyczące niektórych zdefaworyzowanych grup są wprost przerażające. Na przykład blisko połowa, aż 47,4 proc. osób żyjących samotnie, nie jest w stanie pokryć kosztów ogrzewania. Średnia unijna, to 9,8 proc.

Aż 51,5 proc. żyjących samotnie kobiet nie może pozwolić sobie na ogrzewanie i cierpi chłód każdej zimy i jesieni. Dramatycznie przedstawiają się również statystyki nędzy energetycznej wśród emerytów, zwłaszcza tych żyjących samotnie. 52,6 proc. z nich nie może pozwolić sobie na luksus codziennego życia w stosownej temperaturze we własnym mieszkaniu. „Najlepiej” wyglądają statystyki dotyczące rodziny z dwojgiem dzieci. W tej grupie społecznej „tylko” nieco ponad 1/4 – dokładnie 26 proc. – nieomaga ekonomicznie w stopniu uniemożliwiającym zapewnienie ogrzewania w gospodarstwie domowym. Tłem niech będzie znów unijna średnie – 5,4 proc.

W tym kontekście warto nadmienić, że w 2016 roku aż 74,2 proc. bułgarskich rodzin z trojgiem dzieci nie było w stanie sfinansować ogrzewania w zamieszkiwanym lokalu. Szczęśliwie w 2018 roku odsetek spadł do „aż” 43 proc. Jest to poważna poprawa, jednak wskaźnik ten wciąż pozostaje wyższy ponad siedem razy od średniej w Unii Europejskiej – 6,3 proc.

Zdjęcie: [eugeniu](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)